

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadawane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stałowa od każdej insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c. Reklama cye wolne od opłaty pocztowej.

z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli. Co sobota wychodzi „Dodatek tygodniowy”. Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 złr. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy” osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 176.

Sobota 1. Sierpnia 1868.

Rok wydania 58.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Berlin, 1. sierpnia. „Staatsanzeiger” potwierdza, że ogłoszenie noty Usedom do Lamarmory nie było przez rząd ani autoryzowane, ani przyzwolone, dopiero w 10 dni później nota była znana w Berlinie. Text tej noty nie może więc służyć za słuszną podstawę do wnioskowania o zamiarach rządu.

Londyn, 1. sierpnia. Na wiadomą interpelacyę Otwaya odpowiedział Stanley w izbie niższej, że według otrzymanych doniesień pogłoska o projekcie przymierza francusko-belgijsko-holenderskiego jest bezzasadna. W mowie tronowej przy zamknięciu parlamentu powiedziano, że nie ma obawy, aby wojna wybuchła i że Anglia zawsze popierać będzie utrzymanie pokoju. Koniec mowy zapowiada rozwiązanie parlamentu w najbliższym czasie.

Część urzędowa.

Na przedstawienie rady gminej miasta Kęt, rada szkolna krajowa nadała posadę przy szkole głównej w Kętach opróżnioną z płacą roczną 210 złr. w. a. dotychczasowemu zastępcy tejże posady panu Romanowi Dworzańskiemu.

Z rady szkolnej krajowej.
We Lwowie dnia 27. lipca 1868.

Rada szkolna krajowa nadała posadę rzeczywistego nauczyciela przy szkole trywialnej w Żałężu, z którą połączona jest służba organisty, kandydatowi stanu nauczycielskiego Ferdynandowi Kowalskiemu w Jodłowy.

Z Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie dnia 26. lipca 1868.

Dnia 30. b. m. wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozesłany został zeszyt XLIV. dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 108. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z d. 16. lipca 1868 względem wykonania ustawy z d. 1. lipca 1868 Nr. 84 D. u. p.) o emisji nowej srebrnej monety zdawkowej.

Nr. 109. Rozporządzenie ministerstwa rolnictwa i skarbu z d. 19. lipca 1868 względem dyet na podróże urzędników przy władzach górniczych pierwszej instancyi tudzież dyet rzeczoznawców powoływanych do komisji przez władze górnicze.

Nr. 110. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z d. 22. lipca 1868 względem wejścia w życie traktatu między Austryją a Bawaryą co do przyłączenia gminy tyrolskiej Jungholz do systemu bawarskiego ceł i podatków pośrednich.

Część nieurzędowa.

„Wiener Abendpost” pisze: „Brak politycznego materiału stwarza szczególniejsze pomysły, a gdyby za nie rozpisano nagrodę, toby musiała być jednogłośnie przyznana „Nordowi.” Dzielnym ten organ zrobił bowiem odkrycie, że bułgarskie bandy i wszystko, co ostatnimi czasy pisano o symptomach ruchów rewolucyjnych nad dolnym Dunajem, nie jest niczem innym jak tylko wynalazkiem gabinetu austriackiego „który od dawna umiał w szczególniejszy sposób grać na tej gitarze.” Nie będzie od nas pewnie wymagał tego, żebyśmy zasadnie zbijali, ten szczególniejszy pomysł „Norda”, któryby można wytłumaczyć chyba tylko kanikulażem. Żeby Austryja bawiła się ogniem właśnie tam gdzie wie, że koło jej domu nagromadzony jest największy materiał palny, jest insynuacyą tak niedorzeczną a przy tem tak bezczelną, żeby ją można nazwać wprost obrazą czytelnika, w którego usiłuje się wmówić takie kłamstwa. Jeżeli się już kłamie, to należałoby to robić dowcipnie, gdyż inaczej naraża się na śmieszność. Przeszkadzać w tem „Nordowi” nie należy oczywiście do nas.”

Podług doniesienia „Bohemii” zdaje się, że dotąd jeszcze nie postanowiono nic stanowczego co do tego czy czescy deputowani wezmą udział w przyszłej sesji sejmowej, czy nie. Przynajmniej jedno napomnienie „Nar. Now.” w tych dniach pozwoliła się domyślać, że czescy deputowani nie są jeszcze zdecydowani. Tymczasem ta okoliczność, że „Nar. Now.” nie występują z stanowczemi powodami za obesłaniem sejmu czeskiego, naprowadza na domysł, że młoda czechia ustąpi co do tego punktu i że utrzyma się stara Czechia przy swoim zdaniu, aby posłowie czescy w sejmie nie zasiadali. Utrzymują niektórzy, że przybędą wprawdzie do Pragi i wejdą do sejmu, ale tylko po to, aby założywszy protest, sejm opuścić. Gdyby to nastąpiło, to nie bez interesu dowiemy się o powodach, które Czechów skłaniają do niebrania w obradach sejmowych udziału. Nie mogą to być legalne powody. Jeżeli bowiem czescy deputowani odmawiają legalny charakter teraźniejszemu sejmowi, to nie powinni byli z góry doń wstępować, i powinni byli zaraz w przeszłym roku wytoczyć przeciwko niemu zarzut nielegalności, a panowie Rieger i Sladkowski nie powinni byli przyjmować mandatów na członków wydziału krajowego. Już ta jedna okoliczność przekonywa, że ani młodzi ani starzy Czesi nie wytoczą zarzutów przeciwko legalności sejmu.

Do „Kreuztg.” pisze jej zazwyczaj dobrze poinformowany korespondent rzymski: Notę br. Beusta z odpowiedzią na alokucyę papieską wręczył reprezentant austriackiego rządu br. Ottenfels kardynałowi sekretarzowi państwa, na co Antonelli wydał proste poświadczenie odebrania jej. Polecił zaś nuncyuszowi papieskiemu w Wiedniu, żeby żądał od rządu austriackiego zadosyć uczynienia, za znieważenie godeł papieskich i papieskiej chorągwi w czasie ruchów w Tryeście. Zajścia w Tryeście wywołały oburzenie w Watykanie i usposobiły rząd papieski najgorzej dla Austrii. Gdyby w Wiedniu odmówiono żadanego zadosyć uczynienia, to mogłoby przyjść do zerwania dyplomatycznych stosunków z Austryją.

„Ind. Belge” ogłasza notę br. Beusta z odpowiedzią na alokucyę papieską. Zgadza się ona najzupełniej z tekstem ogłoszonym niegdyś przez dzienniki wiedeńskie.

Ukazem świeżo wydanym rozpisany zostaje w Królestwie Polskiem pobór do wojska, który ma trwać od 12. października do 14. listopada r. b., w liczbie po czterech ludzi z tysiąca dusz męskich, jak bywa w Rosyi, a oprócz tego po półtora człowieka z tysiąca dusz męskich, jakoby na rachunek zaległości zaciągowej. Już w trzech latach poprzednich wybierano ten dodatkowy pobór. Zważywszy, że Królestwo Polskie liczy około 5 milionów mieszkańców, a biorąc w przypuszczeniu po połowie na każdą płeć, jednoroczny pobór wynosiłby 13.750, gdy natomiast, jeśliby tylko po 4 ludzi wybierano jak w Rosyi, uczyniłby 10.000. W rzeczywistości liczba ta jest nieco mniejszą, gdyż ludność męska Królestwa nie dochodzi cyfry ludności żeńskiej, a to z powodu poborów wojskowych, wychodźstwa i wywożenia na Sybir. Dodatkowy pobór po 1½ człowieka może być zastąpiony opłatą pieniężną po 400 rubli za każdego rekruta. Gdyby przeto chcieć wykupić owych 3750 ludzi na rachunek zaległości wybieranych, wypadłoby wnieść do skarbu 1.400.000 rubli za jeden rok. Oprócz tego każdy wykupić się może od wojska za opłatą 1000 rubli. Ukaz obejmuje różne inne uwolnienia od służby, jako to: urząd, stopień akademicki, czasowo zaś uczęszczanie do wyższych zakładów naukowych, wyswięcenie kapłańskie itd. Dla uskutecznienia poboru, powiaty stanowią okręgi spisowe, większe zaś miasta wyłączają się jako oddzielne okręgi.

Ludność starozakonna zalicza się do okręgów ziemskich imiejskich, lecz oddzielnie od chrześcian bywa liczoną i do poboru obowiązana. Pobór trwa od 20 do 24 lat skończonych. Zastępstwo zostaje zniesionem. Już w ciągu ostatnich tygodni odbywały się spisy ludności poborowej.

Z Berny donoszą: Przy obradach nad sprawozdaniem rady związkowej w radzie narodowej w d. 20. lipca zganiła komisya wydatek 2000 złr. na reprezentacyę Szwajcaryi przy uroczystości koronacyjnej w Peszcie. „Bund” pisze, że wywiązała się nad tem długa i dosyć drażliwa debata. Radca związkowy Dubs oświadczył, że reprezentant Szwajcaryi był z całą formalnością zaproszony. Węgry przywiązywały do uroczystości koronacyjnej wielką wagę i było to oznaką sympatyi dla węgierskiego narodu, którego dążenie do wolności Szwajcaryi z współczuciem widzi, że reprezentant Szwajcaryi przybył na tę uroczystość.

Dzienniki angielskie zbliżone do rządu zajmują się więcej może niż warto, projektem związku cłowego pomiędzy Francją, Belgią a Holandją. „Morning Herald” z d. 27. lipca uważa, że pogłoski o odnośnych rokowaniach pomiędzy Francją, Belgią i Holandją i zostały stanowczo zaprzeczono ze strony Francyi. Prawdopodobną jest rzeczą, że takie rokowania mogą się toczyć, ale nieprawdopodobnem jest, żeby Belgia i Holandia mogły przyjąć na się jakiegokolwiek zobowiązania. Przymierze pomiędzy temi państwami byłoby utratą niepodległości, którą Europa Belgii i Holandi gwarantowała.

Na posiedzeniu francuskiego ciała prawodawczego zapowiedział Pelletan, że będzie interpelował rząd względem mniemanego zniesienia powtórnym i zaprowadzenia względnej większości głosów rozstrzygającej w pierwszych wyborach. Minister państwa Rouher oświadczył, że wszystkie pogłoski o tem są zmyślone i że rząd nie ma zamiaru zaprowadzenia jakichkolwiek zmian w ustawie wyborczej.

„Patrie” donosi, że francuska pożyczka państwa ma być emitowana w pierwszej połowie sierpnia. Komisya proponowała nową poprawkę, która zniża kwotę proponowaną przez rząd z 440 milionów na 429, a nie jak początkowo chciała komisya na 411 milionów. Rząd zgadza się z tą zmianą.

Po zamknięciu sesji francuskiego ciała prawodawczego ma p. Rouher jak słyhać wyjechać do Karlsbadu, p. Baroche do Aix w Sabaudyi a p. Pinard do Plombières, podczas kiedy marszałek Niel podług najnowszych rozporządzeń uda się do południowej Francyi. Przedtem mają się ministrowie zebrać na wielkim bankiecie w Palais Royal, urządzonym na wzór bankietu w Greenwich.

„France” zamieszcza artykuł o nocie hr. Usedom i utrzymuje, że Włochy nie bez słuszności uważają się na zachowanie Prus. Chodzi tu o wyrządzenie sprawiedliwości. Włosi mieli do wykonania trudniejszą część zadania, a chociaż nie odnieśli zwycięstwa, to jednakże wywarli właściwy skutek. Proponowany przez Prusy plan przeistoczyłby był Włochy ze sprzymierzeńców w narzędzie Prus. Włochy spełniły wszystko, czego od nich żądać mogły Prusy na mocy włożonych na nie i przyjętych zobowiązań.

Do „Köln. Ztg.” piszą z Londynu, że generał Prim do dn. 25. lipca nie był wyjechał ze stolicy Anglii a więc nie może się znajdować w Lizbonie. Był on wprawdzie przygotowanym do podróży, ale doniesienia o przedwczesnem odkryciu powstania, wpłynęły prawdopodobnie na zmianę tego postanowienia.

(1662) **E d y k t.** (2)

Nr. 1910. Ces. król. sąd obwodowy w Przemysłu podaje niniejszym edyktem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wygranej przez p. Tadeusza Madejskiego sumy 8600 złr. m. k. czyli 9030 złr. a. w. z odsetkami 5% od dnia 18. lipca 1862 bieżącymi, kosztami sporu w ilości 15 złr. 82 kr. a. w. i egzekucyi w ilości 7 złr. 53 kr., 7 złr. 72 kr. i 36 złr. 22 kr. a. w., jako też kosztów egzekucyjnych obecnie w ilości 23 złr. 23 kr. a. w. przyznanych, zezwała się na przymusową sprzedaż dóbr Ostrowa z lasem 620 morgów obejmującym i za Surmaczówką zwanym i łożami „w Iwanczu“ zwanymi do p. Adama Brodzkiego należących, która to sprzedaż publiczna w jednym terminie, a to na dniu 24. sierpnia 1868 o godzinie 10tej przed południem w tym sądzie pod następującymi warunkami ułatwiającymi przedsięwziętą będzie.

1. Dobra Ostrow z przyległościami sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do odebrania wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze.

2. Za cenę wywołania stanowi się wartość tych dóbr sądowno oszacowaniem wyprowadzona w ilości 187.416 złr. 55 kr. a. w. Dobra te w tym terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedane będą, wszelako tylko za taką cenę, która wierzytelności galic. stan. Towarzystwa kredytowego całkowicie pokryje.

3. Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest 5%, t. j. okrągłą ilość 9400 złr. a. w. jako zakład w gotowiznie, w księżeczkach galic. lub przemyskiej tasy oszczędności, w listach zastawnych galic. stan. Towarzystwa kredytowego, lub galic. akcyjnego banku hipotecznego, lub banku narodowego wiedeńskiego, w obligacjach indemnizacyjnych albo innych publicznych papierach rządowych podług ostatniego kursu w Gazecie Lwowskiej umieszczonego, jednakowoż nigdy nad wartość nominalną, do rąk komisji licytacyjnej złożyć, który zakład przez najwięcej ofiarującego złożony zatrzymamy, innym zaś licytantom po ukończonej licytacji zwrócony będzie.

4. Akt oszacowania, wyciąg tabularny, jako też i bliższe warunki sprzedaż dóbr Ostrowa ułatwiające w tutejszo-sądowej registraturze do przeglądu się znajdują.

O tej rozpisanej licytacji zawiadamia się strony, tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych z pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś p. Józefa Reitzes, Jakóba Landmann, Lebrechta Altenburg i Józefa Łączkowskiego z pobytu niewiadomych, lub ich spadkobierców z imienia, życia i pobytu niewiadomych przez edykta i kuratora tymże w osobie p. adwokata Dra. Regera z substytucją p. adwokata Dra. Zezulki postanowionego, dalej masę spadkową ś. p. Dr. Romana Fazy do rąk kuratora p. adwokata krajowego Dra. Kratera we Lwowie, nareszcie tych wszystkich wierzycieli i osób interesowanych, którymby uchwała sprzedaż publiczną tych dóbr dozwalała z jakiegokolwiek bądź przyczyn albo weale nie, albo też przed terminem licytacyjnym doręczoną nie została, jako też i tych, którzy po wydaniu dnia 11. grudnia 1866 wyciągu tabularnego dóbr Ostrowa na hipotece tych dóbr jakowe prawo zastawu lub własności uzyskali, przez edykta i do rąk dodanego im w celu zawi-

domienia onych o tej licytacji i do dalszych kroków kuratora p. adwokata Dra. Kozłowskiego z substytucją p. adwokata Dra. Dworskiego.

Z rady e. k. sądu obwodowego.
Przemysł, dnia 6. maja 1868.

(1648) **E d y k t.** (3)

Nr. 9696. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Józefa Bodnickiego, iż p. Olimpia 1go Bodnicka, 2go voto Galli wraz z Józefem Pochwalskim pod dniem 31go grudnia 1867 l. 22750 wniosła prośbę o polecenie e. k. urzędowi hipotecznemu, ażeby:

1. a) Józefa, b) Antoninę, c) Wiktorję, d) Maryję, e) Feliksę i f) Zuzannę po Maryannie z Idzikowskich i Janie Bodnickim małżonkach pozostałe dzieci za właścicieli połowy realności Nr. 37 Dz. IV. (daw. Nr. 100 G. IX.) w Krakowie na tychże w spadku po ich matce Maryannie Bodnickiej przypadłej, a dotąd na imie i rzecz teje zainstabulowanej, w równych częściach, to jest każde w 1/2 części zainstabulował lub zaprenotował.

2. Współproszącą Olimpię 1go Bodnicką, 2go voto Galli za właścicielkę 1/2 części powyższej połowy rzeczony realności na rzecz i imię Józefa Bodnickiego zainstabulował lub zaprenotował się mającej zainstabulował lub zaprenotował.

Gdy miejsce pobytu Józefa Bodnickiego nie jest wiadome, przeto e. k. sąd krajowy w celu zastępowania go, jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata p. Dr. Koreckiego z substytucją p. adwokata Dr. Kucharskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, — i temuż rezolucję na powyższą prośbę pod dniem 14. stycznia 1868 l. 22750 zapadła doręczyć polecił.

Kraków, 14. lipca 1868.

(1682) **E d y k t.** (3)

Nr. 1291. Ces. król. sąd powiatowy zawiadamia Stanisława Herzyka, iż jego ojciec Stanisław Herzyk dnia 13. stycznia 1841 roku z pozostawieniem pisemnego kodycyłu z dnia 12. listopada 1840 r. w Zabłociu zmarł.

Gdy miejsce pobytu Stanisława Herzyka nie jest wiadomem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku od dnia tego edyktu sądowi o sobie dał wiadomość i deklarację do spadku wniosł, gdyż inaczej rozprawa spadkowa tylko z tymi, którzy się do spadku zgłosili, i z ustanowionym dla niego kuratorem Jakóbem Stawarzem zakończoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Żywiec, dnia 10. czerwca 1868.

(1685) **E d y k t.** (3)

Nr. 28859. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie z miejsca pobytu niewiadomego p. Cezara Singer zawiadamia, że zmarła na dniu 27. stycznia 1867 Paulina z Rozwadowskich Singer Wysogorska zapisała mu pisemnym testamentem z dnia 12. marca 1866 legat 3000 złr. w obligacjach indemnizacyjnych — i że dla przestrzegania praw jego co do tego legatu

ustanowionym mu został kuratorem p. adwokat Gregorowicz z zastępstwem p. adwokata Sermaka.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 4. lipca 1868.

(1671) **E d y k t.** (3)

L. 4206. C. k. sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia niniejszym z miejsca pobytu niewiadomych Jana Thim, Alojzego Thim, Amalię Thim i Karolinę Thim, że w skutek prośby Józefa Karsa uchwała z dnia 8go listopada 1867 l. 2870 ekstabulacja z stanu biernego domu pod liczbą 16 w Limanowy sum 1100 zł. i 500 złr. m. k. pozwoloną została i że ta uchwała ustanowionemu oraz dla nich kuratorowi ad actum p. Antoniemu Baczyńskiemu w Limanowy doręczona została.

Z c. k. sądu powiatowego.
Limanowa, dnia 30. kwietnia 1868.

(1688) **E d y k t.** (3)

Nr. 221. Ces. król. sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia Wojciecha Florka z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż Antoni Florek przeciw niemu i innym pozew o zwrot gruntu rustykalnego w Górkach pod Nr. kons. 36 subrep. 14 położonego pod dniem 11. grudnia 1863 do l. 2949 zapodał, w skutek którego, tudzież dalszego uzupełnienia z dnia 18. października 1866 do l. 3395 termin do ustnego postępowania na dzień 24. września 1868 o godzinie 9tej przed południem wyznaczony został.

Do zastępowania tegoż na jego koszt i szkodę mianuje się kuratora Marcina Ruchlewicza, z którym ta sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicji istniejącej przeprowadzoną zostanie.

Poleca się więc pozwanemu Wojciechowi Florek, aby na powyższy termin albo sam stanął, albo informację stosowną mianowanemu obrońcy udzielił, lub też innego obrońcę ustanowił i tegoż sądowi wymienił, w ogóle ażeby potrzebne środki prawne do swej obrony przedsięwziął, inaczej bowiem wynikną z zaniedbania szkodę sam sobie przypisze.

Od c. k. sądu powiatowego.
Brzozów, dnia 10. lutego 1868.

(1660) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 3025. Ces. król. sąd powiatowy w Mielnicy czyni niniejszym wiadomo, że w skutek odezwy e. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 17. czerwca 1868 do l. 9536 na zaspokojenie wywalczonej przez Rachel Sternberg przeciw Iekowi Rosenbaum ilości 300 złr. a. w. z p. n. przymusowa sprzedaż realności w Mielnicy pod Nr. kons. 332 położonej na dniu 1go i 15. września i 15. października 1868 r. każdą razą o 9tej godzinie rano się odbędzie z tem, że powyższa realność w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, w trzecim terminie zaś także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Akt oszacowania i warunki licytacji mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.
Mielnica, 14. lipca 1868.

Doniesienia prywatne.

Die

F I L I A L E

der k. k. priv. österr. Credit-Anstalt für Handel und Gewerbe

in

L e m b e r g

bringt hiermit zur öffentlichen Kenntniß, daß sie

den Zinsfuß für ihre Cassa-Scheine vom

1. November l. J. ab,

von 3¹/₂% auf 4% gegen achttägige Kündigung erhöht, und ihre sämtlichen in Umlauf befindlichen

Cassa-Scheine

vom 1. November

angefangen mit 4% gegen Stägige Kündigung verzinßt.

Lemberg, am 24. October 1867.

(2243—21)

JAN KLEIN,

poleca Szanownej Publiczności swój

handel korzenny i win,

oraz własnego wyrobu

Piwo porterowe — wiadro 10 zł.

Piwo bawarskie — Lezak — wiadro 7 zł. 25 c.

Olej rzepakowy rafinowany — funt 34 cent.

i 32 cent.

Makuchy rozmaite — cetnar 2 zł.

Świece stołowe i do latarni — funt 40 c.

Mydło suche dwuletnie po 36, 34, 32 i 30 c.

Cegły i kamienie w różnych gatunkach.

(9—40)

Browar z bydnykami, ogrodem i polem. Iż-
cznie 4 morgi mającym pod nume-
rem 123¹/₂ przy ulicy Łyczakowskiej koło kościoła
św. Antoniego jest z wolnej ręki do sprzedania.
Można takowy na pomieszkanie przerobić.

Bliższą wiadomość u właściciela F. Hübner.
(1686—2)